№ 250. Sroda 2. Listopada 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Dnia 31. października r. b. odbyło się XIV. losowanie obligacyi lwowskiego funduszu indemnizacyjnego, i wyciągnięto następujące kategorye obligacyi i numera:

17 sztuk po 50 złr. m. k. z kuponami: Nr. 716, 893, 991, 1125, 1660, 2355, 2735, 3142, 3432, 3549, 3699, 4460, 4917, 5184, 5238, 5256, 5656.

176 sztuk po 100 złr. m. k. z kuponami: Nr. 201, 623, 846, 847, 1124, 1157. 1223, 1233, 1265. 1273, 1279, 1537, 1832, 2011, 2039, 2740, 3003, 3275, 3335, 3375, 3684, 3863, 3906, 3940, 4148, 4366, 4492, 4 67, 4715, 4870, 4896, 4934, 4949, 5056, 5340, 5368, 5435, 6279, 6315, 6555, 6688, 7021, 7649, 7668, 8317, 8713, 8734. 8838, 9022, 9401, 9535, 9536, 9632, 9674, 9700, 10.076, 10 245, 10.260, 10.869, 10.875, 10.987, 11.195, 11.356, 11.472, 11.592, 12 052, 12,487, 12.598, 12 659, 12.834, 13.012, 13074, 13.112, 13.276, 13.306, 13.326, 13.454, 13.466, 14.082, 14.147, 14.245, 14.339, 14 541, 14 673. 14.989, 15.038, 15.180, 15.530, 15.626, 15.777. 15.795, 15 819, 15.916, 16.048, 16.111, 16.244, 16.337, 16.363, 16.406, 16.426, 16.620, 16.630, 16.661, 16.667, 17.288, 17.310, 17.392, 17.417, 17.533, 17.640, 17.648, 17.823, 17.876, 18.101, 18.116, 18.182, 18.296, 18.354, 18.432, 18.548, 18.556, 19.175, 19.436, 19.667, 19.741, 20.001, 20.006, 20.243, 20.511, 20.833, 21.110, 21.193, 21.263, 21.266, 21.476. 21.787, 22.209, 22 289, 23.109, 23.317, 23 344, 23.696, 23.729, 23 769, 24.288, 24.539, 24.744, 25.306, 25.319, 25.514, 25.550, 25.639, 25.706, 25.733, 25.829, 25 852, 26.191, 26.299, 26.362, 26.837, 26 901, 26.977, 26.989, 27.154, 27.162, 27.167, 27.174, 27.396, 27.463, 27.565, 27.669, 27.768, 28.098, 28.105, 28.189, 28.287.

29 sztuk po 500 złr. m. k. z kuponami: Nr. 46, 272, 1220, 1630, 1760, 1938, 1967, 2523, 2729, 3087. 3198, 3292, 3659, 3664, 3903, 4034, 4227, 4663, 5198, 5364, 5641, 5695, 5730, 5931, 5943. 6126, 6673, 7188, 7219.

160 sztuk po 1000 złr. m. k. z kuponami: Nr. 31, 43, 455, 590, 599. 616, 701, 785, 819, 871, 1035, 1114, 1139, 1201, 1257, 1439, 1612, 1898, 1958, 2182, 2300, 2652, 2804, 2835, 3046, 3120, 3186, 3231, 3510, 3704, 3798, 4105, 4169, 4220, 4506, 4800, 5036, 5390, 5439, 5467, 5510, 5799, 6026, 6 37, 6383, 6402, 6452, 6572, 6593, 6775, 6968, 6978, 7251, 7547, 7648, 7717, 77[illegible]9, 7838, 7886, 7923. 7928, 8069, 8322, 8407, 8543, 8737, 8798, 8813, 9052, 9155, 9569, 9710, 9831, 9909, 9933, 9992, 10.043, 10 157. 10.206, 10.224, 10.255, 10.659, 10.696, 10.713, 10.828. 11.115, 11.120. 11.172, 11.245, 11.322. 11.368, 11.422. 11.456, 11.479, 11.611, 11.797, 11.889, 12.236, 12 257, 12.454, 12.546, 13.011, 13 155, 13.242, 13 534, 13.619, 13.750, 13 941, 13.929, 14.299. 14.410, 14.553, 14.673, 15.050, 15.149, 15.338, 15.595, 15.597, 16.[illegible]53, 16.670, 16.990, 17.071, 17.433, 17.654, 18 320, 18.477, 18.596. 18.885, 19.205, 19.308, 19 704, 19.754, 19.784, 20.150, 20.218, 20.465, 20.551, 20.721, 21.095, 21 297, 21 413, 21.416, 21.532, 21 628, 21.813, 21.853, 21 876, 21.916, 22 064, 22.120, 22.505, 22.571, 22.787, 23.051; 23.077, 23.181, 23.285, 24.113, 24.186, 24.203.

6 sztuk po 5000 złr. m. k. z kuponami: Nr. 13, 391, 635, 724, 1695, 1613.

7 sztuk po 10.000 złr. m. k. z kuponami: Nr. 425, 779, 858, 1387, 1476, 1735, 1782.

24 sztuk lit. A.: Nr. 407 à 400 złr., nr. 838 à 750 złr., nr. 955 à 200 złr., nr. 1431 à 510 złr., nr 1795 à 7400 złr., nr. 2086 à 450 złr, nr. 2137 à 1740 złr., nr. 2364 à 2740 złr., nr. 2914 à 940 złr., nr. 3094 à 50 złr., nr. 3562 à 50 złr., nr. 3786 à 10.000 złr., nr. 3892 à 26.330 złr. nr. 4018 à 200 złr., nr. 4341 à 1300 złr., nr. 4763 à 500 złr., nr. 5111 à 250 złr., nr. 5303 à 300 złr., nr. 5350 à 500 złr., nr. 5592 à 2400 złr., nr. 5861 à 300 złr., nr. 6268 à 2750 złr., nr. 6350 à 100 złr., nakoniec nr. 5873 à 3060 złr. z udzielną kwotą 890 złr. m. k.

Cała wylosowana suma wynosi 354.000 złr. mon. konw. albo 371.700 zł. w. a.

Powyższe obligacye wypłacane będą gotówką w przypadających za to w austryackiej walucie kwotach, zacząwszy od 1. maja 1865 r. w c. k. kasie funduszu indemnizacyjnego we Lwowie z zachowaniem istniejących w tej mierze przepisów.

W ciągu miesięcy lutego, marca i kwietnia 1865 będzie eskontować te wylosowane obligacye także c. k. uprzyw. austr. bank narodowy w Wiedniu.

Przy tej sposobności przypomina się także właścicielom niżej wymienionych w dniach 30. kwietnia i 31. października 1858, 1859, 1860, 1861, 1862 i 1863 wylosowanych, a dotąd do spłacenia nie podanych obligacyi indemnizacyjnych, jako to:

Na 50 złr. m. k. z kuponami: Z roku 1860: nr. 914, 3642. 3868, 4067; z roku 1861: nr. 33, 595, 2388, 3105, 3502, 4097, 4612; z roku 1862: nr. 570, 767, 774, 1725, 3116, 3197, 3815; z roku 1863: nr. 163, 186, 1040, 1198, 1928, 2148, 2264, 2439, 3459, 3739, 3957, 3983, 4487, 4554, 5148.

Na 100 złr. m. k. z kuponami: Z roku 1858: nr. 979. 5875, 12 519, 12.616, 16.291; z r. 1859: nr. 3674, 5246, 7143. 12.577, 15.334, 17.156; z r. 1860: nr. 864, 2145, 4891, 6164, 7239, 10 601, 11.590, 12.475, 12.592; z r. 1861: nr. 585, 5180, 7714, 15.935, 16.586. 18.716. 19.890, 20.391; z r. 1862: nr. 1658, 3027, 7001, 7854, 8064, 9433. 12.700, 13.038, 15 389 16.496. 16.930, 18.382, 20.281, 21.083, 21.740; z r. 1863: nr. 471. 2349, 2622, 3291, 3699, 3930, 5132, 5353, 5403, 5513, 6716, 7473, 7588, 8330, 8933, 9559. 9581, 9749, 9830. 10.035, 10 483, 11.145, 12.063, 12.472, 12.477, 12.602, 13.333, 13.987. 14.473, 14.521, 14.531, 15.441, 16.075, 16.478, 16.550, 16.712, 17.739, 18.274, 18.360, 18.826, 18.969, 19 034, 19.726, 19.736, 20 149, 21.026, 21.256. 23.580, 23 683, 24.034, 24.222, 24.474, 24.641, 24.682, 25.260, 25.620, 25.759, 25.922, 26 514.

Na 500 złr. m. k. z kuponami z r. 1861: nr. 2933. — Z r. 1862: nr. 3602. 4557, 6505. — Z r. 1863: nr. 1778. 2057. 3671, 4254, 4817, 5452, 5496, 7068. 7119 i 2688 z udzielną kwotą 250 złr.

Na 1000 złr. m. k. z kuponami z r. 1858: nr. 965, 2264, 3455. — Z r. 1859: nr. 2759, 4672. — Z r. 1860: nr. 3823, 12.011. Z r. 1861: nr. 5199, 7090. — Z r. 1862: nr. 7641, 12.812. 15.267. Z r. 1863: nr. 319. 1778. 2719, 3084. 5000. 7290, 7337, 7446, 7955, 8495, 10 597. 11.496, 11.619, 11 882, 12.873. 12.936, 13.902, 14 470, 14.657, 15 735, 17.058, 17.726, 17.983. 19.691, 21.222, 22.021, 22.861, 22 987, 12.378 z udzielną kwotą 350 złr.

Na 5000 złr. m. k. z kuponami: Z r. 1861: nr. 247.; z r. 1863; nr. 255, 651, 1365.

Na 10.000 złr. m. k. z kuponami: Z r. 1863: nr. 958.

Nakoniec obligacyi lit. A. z roku 1858: nr. 1062 à 50 złr., nr. 1459 à 50 złr., nr. 2538 à 50 złr.; z r. 1859: nr. 4623 à 100 złr.; z r. 1860: nr. 739 à 1000 złr., nr. 2935 à 50 złr., nr. 3774 à 50 złr., nr. 3968 à 50 złr., nr. 4324 à 500 złr.; z r. 1861: nr. 2269 à 50 złr., nr. 2384 à 50 złr., nr. 3660 à 230 złr., nr. 4851 à 1300 złr., nr. 5003 à 200 złr.; z r. 1862: nr. 144 à 100 złr., nr. 716 à 150 złr., nr. 1011 à 110 złr., nr. 1779 à 3200 złr., nr. 1909 à 50 złr., nr. 2123 à 400 złr., nr. 2297 à 2300 złr., nr. 2627 à 50 złr., nr. 3036 à 50 złr., nr. 4760 à 50 złr.; z r. 1863: nr. 710 à 1160 złr., nr. 819 à 720 złr., nr. 1481 à 50 złr., nr. 1837 à 300 złr., nr. 2547 à 50 złr., nr 3368 à 50 złr., nr. 3659 à 230 złr., nr. 3739 à 50 złr., nr. 38[illegible]2 à 50 złr., nr. 3827 à 50 złr., nr. 4042 à 700 złr., nr. 4204 à 300 złr., nr. 5010 à à 50 złr., nr. 5064 à 50 złr., nr. 5177 à 1700 złr., nr. 5661 à 200 złr.

że od dnia ich zapadnięcia. to jest od 1go listopada 1858. a względnie 1. maja i 1. listop. 1860, 1861, 1862 i 1863, tudzież od 1go maja 1864 ustało prawo ich uprocentowania, i że jeśliby mimo tego c. k. uprzyw. aust. bank narodowy spłacił kupony od tych obligacyi, lub w ogóle te kupony nie zostały podane razem z wylosowanemi obligacyami, potrącone będą w swoim czasie wzięte już kwoty procentowe od kapitału.

Jako zatracone podlegają inwigilacyi: obligacye na 50 złr. nr. 1034 1344 i 1718; na 100 złr. nr. 10.000, na 1000 zlr. nr. 4315 lit. A. nr. 6179 à 2000 złr., nr. 6180 à 2000 złr.

Do amortyzacyi sądowej podane zostały obligacye: na 50 złr. nr. 1047, 1450, 2141, à 100 złr., nr. 1359, 2544, 3261. 3832, 4466, 4467, 5135. 5180, 5811. 5999. 6000. 6001, 6002, 6502, 6900, 6902, 7062, 7063, 7629, 7691, 7763, 8021. 8072. 8073, 8074. 8700, 11 164; 15.371, 15.372. 15.373. 15.374, 16761, 17.155. 17.156, 17.157, 18.230, 20.141, 24.915; à 500 złr.. nr. 974, 1049, 1084, 1085, 1347, 1395, 1878, 2092, 2669, 2885, 2956, 3081, 3101, 3742, 7005; na 1000 zł. nr. 223, 262, 2975, 3202, 3209. 3454, 3455, 3829, 4682, 5769, 6426. 6684. 6713, 11040. 12429, 15070, 16409, nakoniec lit. A. nr. 659 à 6260 złr.. nr. 660 à 900 złr., nr. 1372 à 2960 złr., nr. 1373 à 430 złr, nr. 1732 à 3.400 złr., nr. 2361 à 800 złr., nr. 2365 à 1260 złr., nr. 2959 à 4000 złr., nr. 3531 à 10.200 złr., nr. 3532 à 50 złr., nr. 3631 à 1900 złr., nr. 4108 à 600 złr., nr. 4109 à 50 złr., nr. 4746 à 1000 złr., nr. 4913 à 300 złr., nr. 4914 à 50 złr., nr. 4963 à 500 złr., nr. 5065 à 130 złr., nr. 5275 à 50 złr., nr. 5619 à 600 złr.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 31. października 1864.

Na podstawie Art. XV. rozporządzenia z 27go lutego 1864, względem przeprowadzenia stanu oblężenia, zakazuje się dla Galicyi i Krakowa wydane w Lipsku dwutomowe dzieło: *Para czerwona. Obrazek współczesny narysowany z natury przez B. Bolesła-*

witę. Lipsk w komisie A. Wienbracka 1865. Drukiem a. Fh. Engelhardta.

Lwów, 28. października 1864.

W zastępstwie Jego Excelencyi pana jenerała komenderującego.
C. k. feldmarszałek porucznik
Schwartz m. p.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. namiestnictwa we Lwowie wpłynęło na wsparcie pogorzelców miasta Zaleszczyk od c. k. namiestnictwa w Lincu 7 zł. 50 c., od c. k. pretury w Trydencie $84^1/_2$ c. w. a., a na wsparcie dotkniętych wylewem wód mieszkańców obwodu przemyskiego otrzymał przewielebny konsystorz biskupi w Krakowie zebrane w kościele parafialnym Bożego Ciała w temże mieście 2 zł. 50 c. w. a. i pieniądze te zostały odesłane na miejsce przeznaczenia.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 15. września b. r. raczył najmiłościwiej zezwolić na powołanie do uniwersytetu Krakowskiego wyższego nauczyciela szkoły realnej w Poznaniu Dr. Alfreda *Brandowskiego* na zwyczajnego profesora filologii klasycznej z wykładem w języku polskim.

Część nieurzędowa.

Lwów, 2. listopada.

W niedzielę dnia 30. października między godziną pierwszą a drugą z południa traktat pokoju między Austryą a Prusami z jednej strony a Danią z drugiej przez pełnomocników tychże mocarstw podpisany został.

Według doniesień z Kopenhagi minister spraw zewnętrznych oświadczyć miał w prywatnej schadce jutlandzkim członkom rady państwa, iż ratyfikacya traktatu pokojowego w przeciągu trzech tygodni nastąpić ma, również zaś trzech tygodniowy termin do ewakuacyi Jutlandyi oznaczony został. Granica ciągnąć się ma od Wasler Wedstedt do Wandrup ku północy od Christiansfeld do Heilsminde. Urzędownie nic jednak o tem dotąd nie wiadomo. Rada państwa na dzień 7. listopada zwołana być ma, oczekiwano każdej chwili urzędowego o tem zawiadomienia.

Turyńska izba deputowanych jutro właśnie zebrać się ma dla rozpoczęcia rozpraw nad konwencyą wrześniową. Będą one żwawe i namiętne. Jeżeli bowiem ministeryum zdołało może przeciągnąć na swoję stronę wielu deputowanych, to też i stronnictwo ruchu pola nie zasypia, i łącznie z stronnictwem czysto piemonckiem, wielkie rządowi sardyńskiemu stawić może trudności. Dziś nikt jeszcze przewidzieć nie zdoła jak wotum parlamentu wypadnie.

W Ameryce północnej szala szczęścia przeważa się stanowczo na rzecz unionistów. Według telegramu z Nowego Jorku z dnia 21go października jenerał Sheridan pobił separatystów dnia 18go w pobliżu Strasburga i odebrał im 50 dział.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 31. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego c. k. Apostolska Mość udzielał dziś audyencye. Wczoraj Cesarz Jego Mość w towarzystwie Arcyksięcia Albrechta zwiedzał nową tandetę w Rossau, i rozpoczętą budowę nowych koszar nad mostem w Augarten. Minister spraw zagranicznych fml. hr. Mensdorff odwiedzał wczoraj wszystkich ministrów. Fml. baron Mamula gubernator Dalmacyi miał tu przybyć wczoraj wieczorem. C. k. poseł baron Bach udaje się dziś do Rzymu na swoje stanowisko. Cesarsko francuzki poseł książę Grammont daje dziś o wpół do szóstej wielki obiad dyplomatyczny na cześć księcia Metternicha.

Wielki książę następca tronu rosyjskiego w przejeździe z Mnichowa do Nicei przybył d. 27. b. m. do Innsbrucka, przenocował tam wraz z orszakiem swoim z 18 osób złożonym i nazajutrz puścił się w podróż do Włoch. Książę Joinville odjechał wczoraj na Mnichów do Londynu. Poseł rosyjski przy tutejszym dworze hr. Stackelberg wyjechał przedwczoraj zrana do Berlina.

(Zmiana w ministeryum spraw zagranicznych.) Jego Ex. hr. Rechberg miał w dniu 27. października osobne posłuchanie u Najjaśniejszego Pana, na którem złożył Monarsze wyrazy głębokiej wdzięczności za udzieloną mu dekoracyę złotego runa. W sali obrad ministeryum spraw zewnętrznych zebrali się o godzinie w pół do dwunastej wszyscy radzcy nadworni, ministeryalni i sekcyjni ministerstwa spraw zewnętrznych w uniformie galowym. Hr. Rechberg pożegnał ich w krótkiej przemowie, która głębokie zostawiła wrażenie. Nowo mianowany minister spraw zewnętrznych hrabia Mensdorff-Pouilly, w dniu 28. października przysiągł przed Najjaśniejszym Panem jako minister spraw zewnętrznych i minister domu cesarskiego, w obecności prezesa rady ministrów Arcyksięcia Rainera, jeneralnego adjutanta hr. Crenneville i ministra stanu pana Schmerlinga. Później wszyscy urzędnicy ministerstwa spraw zewnętrznych przedstawili się nowemu ministrowi. Hr. Mensdorff-Pouilly powiedział, iż zaufaniem Najjaśniejszego Pana powołany został do tej godności, wspomniał o czynności i patryotyzmie swego poprzednika, podnosząc znakomity sposób w jaki hr. Rechberg prowadził sprawy państwa, prosił pp. urzędników ażeby go obdarzyli swem zaufaniem i trwali w poświęceniu się i gorliwości, którą urzędnicy tego ministerstwa zawsze celowali. W dalszym ciągu swej przemowy p. minister wspomniał o trudnościach obecnego położenia politycznego i zapewnił, iż gorliwie starać się będzie o ich załatwienie w interesie monarchii austryackiej. Po tej mowie wszyscy urzędnicy przedstawieni zostali Jego Excellencyi począwszy od najstarszego w randze do najmłodszego.

Anglia.

(Handel bawełną.) Dziennik *Economist* pisze: Porównawszy ilość przywiezionej bawełny podczas pierwszych dziewięciu miesięcy r. b. z przywozem tegoż produktu, podczas tego samego przeciągu czasu w roku zeszłym, widzimy, że takowy blisko o 50% się zwiększył. W podobnej proporcyi rosła i konsumcya bawełny, aż nagle w ostatnich tygodniach postać rzeczy się zmieniła: konsumcya zniżyła się w sposób dotkliwy, podczas gdy składy bawełny coraz bardziej się napełniały. Powody tej zmiany szukać należy w przyczynach następujących. Podczas pierwszej połowy roku bieżącego producenci wyrobów bawełnianych, zwiększali produkcyę swoją z wielkiem zaufaniem i spodziewać się można było, że dowóz bawełny wzrastać będzie tylko stopniowo, wiadomą zaś było rzeczą, że wszędzie po całej kuli ziemskiej, brak zupełny wyrobów bawełnianych czuć się dawał, dla towaru tego więc choćby w jak największej ilości wyprodukowanego, można było liczyć na pewny, chociaż nie zawsze korzystny odbyt. Przez cały ten czas jednak bawełna surowa mogła być tylko nabywaną po cenach nadzwyczajnych, o których każdy się mógł dorozumiewać, że na długo się utrzymać nie mogą i żadnych ważniejszych zmian w świecie politycznym lub handlowym wydarzać się mogących przetrwać nie zdołają. Targi przeto jakoby w ciągłej się znajdowały gorączce. Każdy czuł, że wojna amerykańska kiedyś skończyć się musi. Przed sześciu miesiącami różne objawy i przeczucie ogółu zdawały się przepowiadać blizki koniec wojny. Pokój zaś pomiędzy północą a południem obniżyłby ceny bawełny, najskromniej biorąc, najmniej o jakie 50%, w takim zaś razie wyroby bawełniane podobnież uległyby zniżeniu a wtedy każdy fabrykant lub handlujący tym towarem, niesłychaną zagrożony byłby stratą. Skutkiem tej obawy była zupełna stagnacya. Fabryki stanęły, przedsiębiorcy nie mogąc sprzedawać. przestali zakupywać i zapasy surowego materyału szybko się nagromadzały a ceny odpowiednio spadać zaczęły. Amerykańska spadła o 10%, brazylijska o 20%, a wschodnio-indyjska o 25%. Obecnie, kiedy przez powodzenia związkowych widoki blizkiego pokoju znacznie się zmniejszyły, spostrzegać się daje pomiędzy producentami skłonność do korzystania ze zniżonych cen surowego materyału, by powiększyć swą produkcyę a tembardziej, kiedy ze wszystkich stron donoszą o zupełnem ogołoceniu targów z bawełnianych produktów. Widoki więc te pokojowe, które tak krótko trwały, wiele narobiły złego. Plantatorowie bawełny w Indyach i w Syryi, zostali strwożeni, kupcy zaś powstrzymywali lub pocofali swe zlecenia kupna. Rzeczą jest pewną, że dopóki zwykły nasz dowóz z Ameryki wstrzymanym będzie, nie ma prawdziwego pokoju i bezpieczeństwa, ani dla produkującego, ani dla handlującego, ani dla konsumującego towary bawełniane. Ciągle się obawiać należy, że pierwszą pocztą nadejść mogą wiadomości, które najstaranniej obmyślane plany i rachuby w niwecz obrócić, a słusznie spodziewany zysk w okropną stratę zamienić mogą. Tymczasem jednak zapasy obecne dla najbliższej przyszłości zdają się być dostatecznemi.

Francya.

Paryż. 29. października. *(Różne wiadomości.) Monitor* pisze o obradach parlamentu turyńskiego. Zdaje się, iż prace w komisyach co do konwencyi wrześniowej zajmą kilka dni. Do chwili ukończenia tej pracy izba deputowanych posiedzenie swe odroczyła, rozprawy poczną się dopiero w końcu tego tygodnia. Po umiarkowanej i zdecydowanej postawie jaka spostrzedz się daje u członków większości parlamentu włoskiego, przewidzieć można, iż rezultat rozpraw będzie zadowalniający.

La France z powodu spotkania się monarchów w Nicei powiada, iż spotkanie to nie można uważać jedynie jako czyn grzeczności lecz zarazem jako dowód potrzeby, która monarchom uczuć się daje, dla porozumienia się w wielkich kwestyach pokoju świata dotyczących. Daleka jednak droga od lojalnego porozumienia się do przymierza i zdaje się, iż w chwili obecnej wcale o to nie idzie. Francya żadnego przymierza nie potrzebuje i rąk sobie nie potrzebnie wiązać nie będzie. Nie wiązać się i nie zawierać przymierzy, to zdaniem naszem główny interes francuzkiej polityki. Być wolnym do wielkiej solidarności i wszelkiego zobowiązania, interweniować tylko w chwili właściwej, kiedy tego interes lub honor Francyi wymaga, a to ściśle w granicach interesu Francyi i jej honoru, o to środki ażeby Francya była silną i szanowaną we wszystkich wielkich sprawach międzynarodowych.

Constitutionel widzi z przyjemnością, iż traktat wrześniowy coraz trafniej widziany jest w Niemczech, jak to dowodzi artykuł w wirtemberskim *Staatsanzeiger* według którego w konwencyi nic takiego nie ma, coby Wenecyi zagrażać mogło.

Włochy.

(Motywa przeniesienia stolicy Włoch.) „*Italia*" z 25go b. m. podaje następujący wykład motywów i projekt do prawa do-

tyczący przeniesienia stolicy, przedstawione w d. 24ym t. m. izbie deputowanych przez gabinet włoski:

Panowie! Protokół dołączony do konwencyi zawartej w dniu 15. września przez rząd królewski z Francyą, dla ewakuacyi terytoryum papiezkiego przez wojska francuzkie, zacznie mieć siłę obowiązującą, od daty dekretu przeniesienia stolicy z Turynu do innego miasta w królestwie. Powody które skłoniły do zaproponowania i przyjęcia tego warunku, są wyłożone w aktach dyplomatycznych złożonych przez ministra spraw zagranicznych na stole prezydentury; zbytecznem byłoby je tu powtarzać, bo sami możecie wyrobić sobie zdanie, w sposób najdokładniejszy, o różnych przejściach biegu układów. Gabinet obecny, przyjmując władzę w znanych wam okolicznościach, nie zawahał się oświadczyć, iż przyjmuje ten traktat z nieodłącznym warunkiem przeniesienia stolicy. Przyjął go a teraz popiera go w obec was, nie tylko dla tego, iż ma przekonanie, że zatwierdzenie go jest koniecznem politycznie i że odrzucenie go mogło by pociągnąć za sobą zgubne następstwa, ale także, ponieważ zważywszy na szali korzyści jakich słusznie można się z niego spodziewać i niedogodności mogące powstać przy jego wykonaniu, uznano wyższość korzyści. Nie taimy, że siła i roztropność Włoch, są wystawione w tych okolicznościach na próbę tem cięższą, iż przyszły ich los może w znacznej części od niej zależeć.

Przeniesienie stolicy nietylko dotyka wielu interesów prywatnych i miejscowych; przenosząc środek ciążenia całego państwa sprawia głębokie wstrząśnienie w całej budowie rządu, i zarazem w stosunkach handlowych wielu prowincyi. Wymaga oprócz tego znacznych wydatków, które w obecnym stanie finansowym, jeszcze powiększają ofiarę. Ponieważ wszakże następstwem tej ofiary ma być opuszczenie punktu terytoryum włoskiego przez wojska obce i przygotowanie stosownego i stanowczego załatwienia kwestyi narodowej, — przeto w imię godności, niezależności i jedności narodowej, domagamy się jej od was. Zapatrując się z tego stanowiska na zmianę rezydencyi rządu. nikt z tych co mają na sercu przyszłość kraju i spełnienie przeznaczeń Włoch, nie zechce jej się opierać, jakkolwiek ważne mogłyby wyniknąć z niej skutki. Gabinet jest przekonany, że samo nawet szlachetne miasto Turyn, mające ponieść znaczne straty w skutek przeniesienia stolicy, potrafi je znieść z tą wielkością duszy, z tem patryotycznem zaparciem się, jakie uczyniło go tak zasłużonem w sprawie narodowej. Wie ono, ze cały naród zachowa dlań za to niezmienną wdzięczność.

Parlament i rząd ze swej strony, nie zaniedbają nic, coby mogło mu ulżyć przykrą ofiarę, wymaganą w imieniu uzupełnienia przeznaczeń narodu, w imieniu konieczności usunięcia wszelkiego niebezpieczeństwa, mogącego zagrażać Włochom.

W tym celu, gabinet zaraz po uchwaleniu niniejszego projektu do prawa, przedstawi wam propozycye mające na celu uczynienie mniej dotkliwemi strat, jakie nieodbicie dozna Turyn, z powodu przeniesienia stolicy. Po takiem postawieniu kwestyi przeniesienia stolicy, pozostaje wskazać pośród najznakomitszych, najbogatszych w świetne wspomnienia miast na półwyspie, miasto, które właściwość wskazuje, jako mające być ze wszelkich względów wybrane na nową rezydencyę izb i rządu. Gabinet poprzedzający, jak wiadomo, wybrał Florencyę, miasto jedno z najbardziej środkowych przez swe położenie jeograficzne, osłonięte z jednej strony przez Apeniny, a z drugiej znajdujące się w właściwej odległości od morza. Obecny gabinet osądził, że kwestya tak drazliwego charakteru powinna być rozstrzygniętą przez uchwałę parlamentu, a mając wyformułować propozycye do przedstawienia izbie, rozważył, że warunki, jakie przedstawia Florencya, warunki sprzyjające działaniom zarządu centralnego, obronie wojskowej i handlowi, nie spotykają się w równym stopniu w żadnem innem mieście Królestwa, i dla tego nie zawahał się złożyć wam projekt do prawa, wskazujący Florencyę jako nową rezydencyę rządu. Przeniesienie, zgodnie z umową zapisaną w znanym protokole, ma nastąpić w ciągu sześciu miesięcy po ogłoszeniu prawa, przedstawionego wam do zatwierdzenia.

Rząd królewski dokona przeniesienia stolicy z prawością i bez zwłoki. Nie byłoby wszelako ani właściwem ani możliwem przeniesienie jednoczesne do nowej stolicy wszystkich biór składających obecnie administracyę centralną; przeniesienie rozpocznie się od tych, które nadają różnym gałęziom zarządu poped i kierunek.

Brak odpowiednich lokalów w nowej stolicy i konieczność uchronienia się od niebezpieczeństwa wywołania ważnego zamięszania w biegu interesów, doradzają zachowanie stopniowania i koniecznych ostrożności przy przeniesieniu tylu interesów, spraw i dokumentów.

Wydatki zatem na przeniesienie mające się dopełnić na tych postawach i z tem stopniowaniem, sprowadzone zostały na czas obecny do niezbędnych granic. Gabinet i w tej okoliczności nie tracił z uwagi naszego położenia finansowego, które zajmuje całą jego troskliwość. Wydatek ten obliczony został i zaproponowany w r. 1864 i 1865. na 7 milonów franków, których rząd żąda do swego rozporządzenia, a z których nie zaniedba zdać rachunku szczegółowego po instalacyi w nowej rezydencyi.

Panowie, rzadko zdarzyło się reprezentantom kraju roztrząsać tak ważną kwestyę. Przejęci wielkiemi zasadami i szlachetnemi uczuciami, któremi byliście natchnieni w najtrudniejszych chwilach obecnej kadencyi, a które są dla was tytułem do sławy w obec narodu, zbadacie ją i rozstrzygniecie z godnością i roztropnością, które jeszcze silniej przekonają świat cywilizowany o niezwruszonem naszem postanowieniu uzupełnienia naszej jedności, nabycia niezależności i zachowania w nietykalności skarbu naszych swobód.

Z tą ufnością mam zaszczyt przedstawić w imieniu Króla następujący projekt do prawa:

Wiktor Emanuel i t. d. Art. 1. Stolica Królestwa zostanie przeniesiona w ciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego prawa. Art. 2. Na koszta przeniesienia zostaje otwarty w dziale nadzwyczajnym budżetu wydziału spraw wewnętrznych, pod odrębną rubryką kredyt 7.000.000 fran., rozdzielony w następujący sposób: Na 1864 r. 2.000.000; — na 1865 r. 5.000.000 franków. Art. 3. Ministrom spraw wewnętrznych, skarbu i robót publicznych, szczególnie poleca się wykonanie niniejszego prawa.

(Telegram z Turynu.) Telegram z Turynu z dnia 30 paźdz. donosi, iż komisya do zgłębienia konwencyi z dn. 15. września wysadzona, przesłuchała kilku ministrów i wyznaczyła p. Mocca na referenta. Izba zwołana została na przyszły czwartek dla wysłuchania sprawozdania złożyć się mającego.

Niemcy.

(Przybycie p. Bismarka do Berlina.) Telegram z Berlina z dn. 30. października donosi, iż p. Bismark przybył tam dnia poprzedniego wieczorem, i z dworca drogi żelaznej zaraz się udał do ministra wojny. Dziś przyjmuje ministrów, a później będzie miał konferencyę z księciem Gorczakowem. Prezes rady ministrów i książę Gorczakow zaproszeni zostali do stołu królewskiego.

Dania.

(Różne wiadomości.) Z Kopenhagi piszą do *Jener. Kor. austr.*, iż rząd spodziewa się, że już w przyszłym tygodniu będzie w stanie złożyć radzie państwa traktat pokojowy do zatwierdzenia. Złożenie takowe zapowiedział minister Bluhme, ponieważ idzie o ustąpienie terytoryalne. Spodziewają się powszechnie, iż rozprawy będą bardzo krótkie, ponieważ między znakomitszemi członkami rady państwa, do jakiegobądź należą stronnictwa, panuje przekonanie, iż wszelkie trudności, jakieby rządowi stawiano z powodu zawarcia pokoju, ogólnego położenia nie tylkoby nie polepszyły, ale i owszem znacznieby go pogorszyć mogły. Rozprawy będą może bardzo żywe, lecz zostaną bez wpływu na ostateczne głosowanie. Po zgodzeniu się na zawarty pokój i po jego ratyfikacyi, skończy się czynność obecnej rady państwa. W skutek odstąpienia Szleswiku cała konstytucya duńska zmieniona być musi.

Rosya.

Petersburg, 30. października. *(„Gazeta niemiecka Petersburgska" o polityce rosyjskiej.)* Dzisiejsza *Gazeta niemiecka* odpowiada na artykuł gazety moskiewskiej o kwestyi rosyjskiej w sposób następujący: Kwestya rosyjska odnosi się do potęgi i tendencyi Rosyi. Tendencya Rosyi nie chce nowych zdobyczy, ani zwiększenia wpływu rosyjskiego. Inne państwa szukają gwarancyi w przymierzach. Gwarancya Rosyi leży w wewnętrznym jej rozwoju. Dlatego to Rosya stara się o przyjaźne stosunki ze wszystkiemi mocarstwy, a mianowicie z mocarstwami sąsiedniemi.

(Nadawanie posad synom księży. — Pożary. — Rekrutacya.) Do *Schl. Ztg.* piszą z Petersburga pod dniem 26. października: Wydanem zostało rozporządzenie dla zachodnich gubernii, jako to: Wileńskiej, Grodzieńskiej, Kowieńskiej, Mińskiej, Mohilewskiej i Witebskiej, na mocy którego synowie księży świeckich mogą otrzymywać posady we wszystkich gałęziach administracyi cywilnej i sądowej. Nadawanie posad synom księży, którzy dotąd oddawali się zwykle powołaniu swoich ojców, ma na celu wzmocnienie żywiołu narodowego w tych okolicach, gdzie niedawno z większym lub mniejszym skutkiem usiłowano wzniecać rozruchy, w których jednak ludność wiejska nie brała udziału.

Pożary ciągle jeszcze wydarzają się bardzo często. Rybińsk nad Wołgą ledwie zdołano uratować, w Tiumen, jak donosi syberyjski *Wiestnik*, spaliło się całe przedmieście; 300 domów spustoszył ogień. W Niżnym Tagilsku spłonęło w 7 godzinach 177 domów. Opinia publiczna w Rosyi wskazuje Polaków internowanych jako sprawców tych pożarów. Dlatego to w wielu miejscach internowani trzymani są w ścisłem zamknięciu, a przeciw podejrzanym o podpalanie wtoczono śledztwo.

Nowa rekrutacya zadziwia tu powszechnie, ponieważ przyzwyczajono się dostawiać rekrutów tylko w latach wyjątkowych. Gdy jednak z powodu nowej organizacyi wojska, rozpuszczono bardzo wielu żołnierzy wysłużonych, rekrutacya nie powinna wcale niepokoić.

Na Litwie zbiory tegoroczne były tak niepomyślne, że powstaje obawa głodu. Właściciele dóbr dla braku pieniędzy i sił roboczych nie zdołali zebrać z pola tej części zasiewów, której nie zniszczyły deszcze i wylewy wód. W wielu miejscach sądy wojenne skonfiskowały wszystkie zasoby tytułem kontrybucyi.

Kronika.

(Śmierć przez utonięcie.) Iwan M., 60 lat liczący i prawie zupełnie ciemny, żebrak z Uwisły, w powiecie Kopeczynieckim, powracając dnia 9go b. m. z odpustu w Chłopówce groblą po nad stawem, wpadł w wodę i utonął

W Nieroczynie, w powiecie Bohorodczańskim, utonął dnia 18go b. m. sześcioletni syn tamtejszego włościanina Iwana B. wpadłszy przypadkiem w strumień, nad którego brzegami pasł bydło swego ojca.

(Pożary.) W Dublanach, w powiecie Łąckim, wybuchł pożar dnia 22go b. m. i spłonęło 11 chałup włościańskich z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża i siana. Pożar powstał przez nieostrożność przy suszeniu konopi w piecu. Szkoda wynosi około 4000 złr.

W Rudence. w powiecie Lisieckim, spłonął dnia 25go b. m. z niewiadomej przyczyny dóm włościański z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża.

(Cygara z herbaty.) Z Petersburga nadeszły cygara z herb ty, jako nowy wynalazek do Wiednia, gdzie coraz więcej zaczynają wchodzić w modę. W wyższych kółkach palą już od jakiegoś czasu zieloną herbatę zamiast tytoniu, a od niedawna zaczęto używać także cygarów z herbaty. Mają one być zdrowsze i przyjemniejsze, niż cygara tytoniowe i wydają woń bardzo miłą.

(Dłużnik, który koniecznie chce pozostać w areszcie.) Temi dniami pewien jegomość wypuszczony z aresztu za długi wniósł zażalenie, że spodziewał się być zamkniętym przynajmniej do 1go przyszłego miesiąca, i przez przedwczesne uwolnienie popadł w bardzo przykre położenie, prosi zatem, aby jego wierzyciela zmuszono trzymać go w areszcie według obietnicy przynajmniej do 1go; naturalnie musiano mu odmówić.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 1. listopada. W I. połowie z. m. były na targach w obwodach tarnopolskim i samborskim następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:									
	Tarnopol		Trembowla		Sambor		Drohobycz		Komarno	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	1	90	2	.	2	70	3	20	3	.
„ żyta	.	95	.	95	1	80	2	20	1	40
„ jęczmienia	.	80	.	85	1	30	1	2	1	10
„ owsa	.	78	.	75	1	20	1	20	1	20
„ hreczki	.	93	.	97	.	.	.	.	1	50
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	2	40	.	.
„ kartofli	.	75	.	.	1	15	1	40	.	80
Cetnar siana	1	50	.	.	1	30	1	80	1	35
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	10	25	.	.	8	.	8	.	9	.
„ „ miękkiego	8	50	.	.	4	50	6	.	7	50
Funt mięsa wołowego	.	12	.	11	.	9	.	9	.	10
Mas okowity	.	66	.	60	.	45	.	80	.	60

Ostatnia poczta.

Berlin, 31. października. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi: Jak słychać, korzystał książę Gorczaków z krótkiego pobytu swojego w Berlinie konferując o rozmaitych bieżących kwestyach politycznych, na których pomyślnem załatwieniu zależeć musi równie Rosyi jak i Prusom.

Berlin, 31. października. Cesarz rosyjski przybędzie tu pojutrze po południu, zabawi tu jeszcze dnia 3. listopada by wziąść udział w polowaniu dworskiem. Wczoraj przyjmował Król księcia Gorczakowa i zatrzymał go u siebie na obiad. Pan Bismark konferował wczoraj także z księciem, dalsza konferencya odbywała się dziś o 11tej przed południem. Przedmiot układów dotąd niewiadomy. Parafowany traktat pokoju nadszedł tutaj; składa się z 24 artykułów z anexami.

Lugdun, 31. października. Cesarz Napoleon odjechał dziś w południe do Paryża.

Kopenhaga, 31. paźdz. *Berlingsche Ztg.* ogłasza list otwarty Króla, zwołujący radę państwa na 5. listopada. Słychać, że sejm odroczony zostanie do końca stycznia.

Kopenhaga, 30. października. *Flyveposten* donosi: Dymisyonowani urzędnicy z Księstw otrzymają pensye z funduszów Księstw. Dania wyda zabrane okręta, ale nie zapłaci żadnego wynagrodzenia za szkody wyrządzone kupcom niemieckim przez blokadę. W reskrypcie ministra finansów do członków rady państwa oznaczony jest dzień 5. listopada jako termin zwołania tej rady.

Shanghai, 21. września. Flota sprzymierzonych wdarła się przemocą w cieśninę Simonosaki. Straty jej są nieznaczne. Japończycy stawili dzielny opór, potem prosili o pokój i przyzwolili na otwarcie cieśniny Simonosaki dla żeglugi. Burza w Kalkucie zrządziła niezmierne szkody w marynarce.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. października.

Hotel Langa: PP. Angelli Maur., c. k. kapitan. — Kalinowski Tom., c. k. major audytor pens., z Manasterzysk.

Hotel angielski: Szeliski Alex., z Nowosiółki. — Falkowski Władysław, z Witrylowa.

Dnia 1. listopada.

Hotel George: PP.: Hr. Tarnowski Jan, z Dzikowa. — Augustynowicz Bol., z Kniaża.

Hotel europejski: Malczewski Hen., z Gniłowód. — Hoffmann Ludwik, z Lahserwitz. — Stecki Adolf, z Środopolec.

Hotel Langa: Rotharyusz Jan, z Wołynia. — Błoński Alex., c. k. porucznik, z Rzeszowa. — Jaworski Józef, z Munkacza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. października.

PP. Zadurowicz Woje., do Szerowic. — Hampel Ludw., c. k. major. — i Hoffmann Ludw.. do Mościsk. — Kęplicz Dunin Marc., do Artasowa. — Hr. Zamojski Szcz., do Wysocka. — Cywiński Jędrzej, do Płotycz. — Zieliński Ludwik, do Lubyczy.

Dnia 1. listopada.

PP. Angeli Maur., c. k. kapitan. — Bornewisser Balt., c. k. nadporucznik, do Kurowic. — Petrowicz Ksaw., do Wołostkowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. października i 1. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324 69	+ 1 0	80.8	zachodni	sł.	śnieg
2. god. po poł.	326 11	— 0 5	74 8	półn.-zach.	„	pochmurno
10. god. wiecz.	327 48	+ 0 9	80.6	zachodni	„	śnieg
Wysokość śniegu 2‴.						
7. god. zrana	329 03	— 2 0	80.2	zachodni	sł.	pogoda
2. god. po poł.	329 81	+ 0.9	67 7	półn.-zach.	„	pochmurno
10. god. wiecz.	331 20	— 0 2	79.7	„	„	„

TEATR.

W poniedziałek przedstawiono „Zbójców“ Schillera na scenie polskiej. Połowę czystego dochodu z tego przedstawienia przeznaczyła dyrekcya teatru polskiego na wsparcie ubogiej uczącej się młodzieży we Lwowie. Pan Jan Królikowski występował w roli Franciszka Moora. W chęci przyczynienia się do dobroczynnego celu, a zarazem by korzystać ze sposobności podziwiania po raz wtóry mistrzowskiej gry znakomitego gościa w roli Franciszka, publiczność bardzo licznie była zebrana. Jak pierwszym razem tak i teraz p. Jan Królikowski rozwinął całą potęgę swego wielkiego talentu, i grą swoją pełną prawdy i życia porywał zachwyconą publiczność. Panna Wenclówna w roli Amalii piękną grą swoją wywoływała pełne zapału oklaski. — Jak się dowiadujemy, wynosił ogólny dochód z tego przedstawienia 750 złr. 50 c., z której to kwoty po odtrąceniu kosztów bieżących, dyrektor teatru polskiego p. Adam Miłaszewski połowę wynoszącą 330 złr. 4 c. ofiarował na wsparcie ubogiej uczącej się młodzieży Lwowskiej.

Dziś teatr niemiecki: **„Der Ehemann vor der Thüre“**, operetka komiczna w 1 akcie; nastąpi **„Sperling und Sperber“**, komedya w 1 akcie, na zakończenie **„Das war ich“**, operetka w 1 akcie.

W piątek teatr polski: **„Córka skąpca“**, dramat w 2 aktach z francuzkiego po raz pierwszy, i **„Folwark Primerose“**, komedyo-opera w 1 akcie. Na dochód p. Jana Królikowskiego artysty teatrów warszawskich.

Kurs lwowski.

Dnia 31. października.		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	52	5	58
Dukat cesarski	„ „	5	58	5	62
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	60	9	74
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	82	1	84
„ papierowy rosyjski	„ „	1	47	1	49
Talar pruski	„ „	1	74	1	76
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	20	74	05
„ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	75	77	63
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	20	75	13
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	78	83	79	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	236	33	238	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 31. października.	złr.	kr.
5% Metaliki	70	—
5% pożyczka narodowa	79	65
Losy z 1860 roku	92	75
Akcye banku wiedeńskiego	776	—
„ „ kredytowego	176	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	117	50
Srebro	117	—
Dukat pojedyńczy	5	62

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Sadyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.